

QQryQ!

Wydanie Grudniowe

Grudzień 2009r.

Gazetka Szkolna Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Banacha w Żaganiiu.

W listopadowym numerze gazetki QQRYQ wspominamy „Wszystkich Świętych” i maturę próbną z matematyki. Ponadto mamy dla Was kilka wróżb andrzejkowych, dekalog ucznia oraz jak, w każdym numerze horoskop i kawały.

Mati 'n' Majki Studio

Konchita

Słyszeliście? Widzieliście? Dotknęliście?

100% zabawy
200% humoru
300% normy
9 filmików niskobudżetowych
Jedna nagroda.
Już wkrótce premiera „legii żołnierzy poległych”

Mati'n' Majki Studio przygodę zaczęło w wakacje 2009 roku gdzie brawurowo wykonali wielki hit zespołu lat '90 Modern Talking „cherry cherry Lady” dla Konchity. W roku szkolnym zaczęły się zdjęcia do filmu 'Skutki Ignorancji'.

Założycielami Mati 'n' Majki Studio jest **Michał Hołoga**, który pełni rolę scenarzysty i reżysera, **Mateusz Dobrzański** jako montażysta. Po filmie 'Skutki Ignorancji' dołączyła do nich **Justyna Kończyk**, która została menedżerem.

Zaufaliśmy nie tylko sobie, ale inni też zaufali nam. Do swojej współpracy zapraszamy wszystkich, ostatnio jesteśmy zadowoleni ze współpracy z 12DW 'Burza' i 4DH 'Feniks' jak i zdolnego rodzeństwa Marcina i Wojtk-

Sokołowskich.

Mati 'n' Majki Studio ma różnorodny repertuar. Głównie nagrywane są obrazy świata w krzywym zwierciadle. 'Cherry cherry Lady' jest prezentem i przy okazji krótkim skeczem. 'Skutki Ignorancji' filmowane na potrzeby konkursu w dwóch wersjach. Jak dotąd jedyny poważny film na temat emisji CO2. W czasie zdjęć do tego filmu została nagrana 'Szkoła Przetrwania' gdzie można nauczyć się nakładania maski przeciwgazowej. Krótko po tym rozpoczęliśmy zdjęcia do „Elegii żołnierzy poległych”. Jak się nie trudno domyślić jest o żołnierzach. Do każdego filmu pojawia się Making of, w którym umożliwiamy widzom podpatrzenie pracy na planie.



OGŁOSZENIA•OGŁOSZENIA•OGŁOSZENIA•OGŁOSZENIA•OGŁOSZENIA

Szkole Koło PCK organizuje zbiórkę: żywności, zabawek, słodyczy, książek na rzecz dzieci z Domu Samotnej Matki w Żaganiiu. Dary można przynosić do **03.12.09r.** do biblioteki oraz gabinetu 402. **ZOSTAŃ ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM!**

11 listopada

Narodowe Święto

Narodowe Święto Niepodległości

Natalia Goździejewska

Narodowe Święto Niepodległości – polskie święto narodowe, obchodzone co roku 11 listopada, na pamiątkę odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku po 123 latach rozbiorów dokonanych przez Austrię, Prusy i Rosję. Święto państwowe ustanowione w ostatnich latach II RP, przywrócone w 1989 r.

Tło historyczne

Jesienią 1918 r. dobiegała końca I wojna światowa, która przyniosła klęskę wszystkim trzem zaborcom. Rosja pogrążyła się w zamęcie rewolucji i wojnie domowej, wielonarodowa monarchia austrowęgierska rozpadała się i chyliła ku upadkowi, a Niemcy ugiwały się pod naporem wojsk Ententy. Dla Polaków była to niepowtarzalna szansa, aby móc odzyskać utracony byt państwowy. Widząc klęskę zaborców, Polacy zaczęli przejmować władzę wojskową i cywilną tworząc zręby przyszłego państwa. W dniu 28 października 1918 roku w Krakowie powstała Polska Komisja Likwidacyjna, która zaczęła przejmować władzę z rąk Austriaków na terenie Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Przepięczętowaniem jej dzieła było w kilka dni później rozbrojenie załogi austriackiej przez członków konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej oraz legionistów i młodzież. W dniu 1 listopada 1918 r. we Lwowie wybuchły walki polskiej ludności z Ukraińcami, którzy proklamowali powstanie Zachodnio-Ukraińskiej

Republiki Ludowej. W nocy z 6 na 7 listopada powstał w Lublinie Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej pod kierownictwem Ignacego Daszyńskiego, w którego skład weszli przedstawiciele PPS, PPSD i PSL „Wyzwolenie”. Równocześnie podległe rządowi oddziały przystąpiły do rozbrajania wojsk okupacyjnych na Lubelszczyźnie i Kielecczyźnie.

W tym właśnie czasie powrócił do kraju Józef Piłsudski, więziony od lipca 1917 roku przez Niemców. W dniu 10 listopada 1918 roku przybył on do Warszawy. Jego przyjazd wywołał entuzjazm ludność stolicy i masowe rozbrajanie okupantów na terenie całej Kongresówki.

W dniu 11 listopada Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu Naczelne Dowództwo nad formującym się Wojskiem Polskim, a trzy dni później przekazała mu całą władzę cywilną. Dzień wcześniej podporządkował mu się również Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie.





Józef Piłsudski powołał nowy centralny rząd, który w dniu 21 listopada wydał manifest zapowiadający reformę rolną i nacjonalizację niektórych gałęzi przemysłu, uzależniając jednak ich przeprowadzenie od postanowień przyszłego Sejmu Ustawodawczego. Jednocześnie Józef Piłsudski wprowadził bardzo korzystne dla robotników warunki pracy i zapowiedział wybory parlamentarne.

W dniu 22 listopada Józef Piłsudski ogłosił się Naczelnikiem Państwa i razem z premierem podpisał dekret o tymczasowych władzach Republiki Polskiej.

O utrwaleniu i utrzymaniu dopiero co odzyskanej niepodległości przyszło narodowi polskiemu toczyć krwawe boje. W dniu 27 grudnia 1918 r. wybuchło powstanie wielkopolskie, które przywróciło Wielkopolskę do macierzy. W Galicji Wschodniej trwały zacięte

walki z Ukraińcami, a na wschodnich kresach Polski oddziały samoobrony walczyły z bolszewikami. Ponadto trzeba było trzech powstań śląskich, by część Górnego Śląska znalazła się w granicach Polski.

Przypiętowaniem dzieła odrodzenia Rzeczypospolitej była Bitwa Warszawska, w której naród polski obronił odzyskaną niepodległość. Dzień 11 listopada, w którym Józef Piłsudski przejął władzę, dla uczczenia powstania suwerennego ośrodka władzy odrodzonej Polski, został w 1937 roku oficjalnie ogłoszony świętem narodowym. Jednak dzień ten był już od 1919 roku obchodzony jako Święto Niepodległości. Od tego czasu jest jednym z najważniejszych świąt obchodzonych przez Polaków w kraju i zagranicą.

Po II wojnie światowej władze Polski Ludowej usunęły Święto Niepodległości z kalendarza, ale nie z serc Polaków. Środowiska niepodległościowe nadal obchodziły kolejne rocznice 11 listopada 1918 roku. Dopiero w 1989 roku Sejm IX Kadencji przywrócił narodowi to święto.

Dzień Wszystkich Świętych

JAK WYGLĄDA ZAGRANICĄ?

Patrycja Błaszczak

W Polsce „Dzień Wszystkich Świętych” jest świętem, które bez wątpienia każdy zna. Ten wyjątkowy dzień obchodzimy 1 listopada. Wszyscy odwiedzamy swoich bliskich świętej pamięci na grobach zostawiając symboliczny znicz i modlitwę. Warto tego dnia poświęcić choć trochę czasu na refleksję o naszych zmarłych przodkach.

Cieężko sobie wyobrazić, że 1 listopada może wyglądać całkiem inaczej. Czy wiesz jak ten wyjątkowy dzień wygląda w innych krajach?

Meksyk- ludzie na grobach bliskich składają ofiary. Najczęściej są to alkohol, kurczak w sosie czekoladowym, kukurydza i owoce. Wierzą, że zmarli wracają co roku na ziemię i składane ofiary są symbolem tego, czego zmarli potrzebują w drodze do królestwa śmierci.

Filipiny- w tym dniu cmentarze zapełniają się całymi rodzinami. Przybysze ustawiają namioty, w których urządzają huczne biesiady.

Szwecja- Zaduszki są ruchomym świętem i przypadają w pierwszą sobotę listopada. Na każdym cmentarzu znajduje się tzw. zagajnik pamięci, w którym rozsypuje się prochy zmarłych, którzy nie chcieli tradycyjnego pochówku.

USA- W środę 31 października, Amerykanie obchodzą Halloween, czyli

swoją własną odmianę Wszystkich Świętych. Kupują maski i kostiumy, w które przebierają się głównie dzieci.

Zgodnie z obyczajem, dzieci chodzą tego dnia grupami, przebrane za zjawy, duchy i potwory, od domu do domu, pukają do drzwi i proszą o poczęstunek słowami: „trick or treat”, czyli sztuczka albo poczęstunek.

Bulgaria- w tym kraju nie obchodzi się „Dnia Wszystkich Świętych”. Natomiast 3

listopada przypadają tu Zaduszki Archanielskie. Odwiedzają mogiły swoich bliskich, zapalają na nich świece i wylewają na grób czerwone wino. Na groby przynosi się przygotowaną według specjalnego przepisu gotowaną pszenicę z cynamonem i orzechami oraz kołacz.

Ekwador- w kraju tym Święto Zmarłych jest obchodzone w bardzo bogaty sposób. Rodziny gromadzą się w domach wokół tradycyjnych potraw: chlebowych tak zwanych guaguas, czyli figurki dzieci i colada morada- napoju z kukurydzy, jeżyn i innych owoców.

Nikaragu- Tam ten wyjątkowy dzień jest ob-



chodzony na cmentarzach. Cieężko to sobie wyobrazić, ale aby uhonorować swoich zmarłych rodziny spędzają w tym miejscu noc śpiąc obok grobów.

Gwatemala- obecna jest wiara, że dusze zmarłych wychodzą z cmentarzy i pojawiają się w różnych miejscach. Wielu ludzi pozostawia dla nich tego dnia wykonane w domach ołtarzyki a także szklankę wody. W kraju tym występuje tzw. kwiat zmarłego- flor del muerto, który odgrywa ważną rolę w tamtejszych obchodach Święta Zmarłych. Jest to żółta roślina, która kwitnie tylko o tej porze roku i jest używana do dekoracji domów.

RECENZJA

Ruda (M.H.)

Od czasu niespodziewanej śmierci niekwestionowanego króla popu, Michaela Jacksona, jego udziały na rynku – płyty, wersje dvd najślawniejszych koncertów, plakaty, ubrania w jego stylu i koszulki z michaelowskimi wzorami - zaczęły wzrastać i sprzedawać się jak świeże bułeczki.

Tajemnicza śmierć piosenkarza, który zmarł zaledwie kilkanaście dni przed swoim wielkim powrotem na scenę, budziła kontrowersje i spekulacje, a wśród ludzi show biznesu – coraz to nowe pomysły na zarobienie jak największej ilości pieniędzy na nowych fanach piosenkarza i jego starych wielbicielach. Pomysł, który wypłynął od ludzi Michaela przyjął się od razu – czemu to nie skleić ze sobą nagrań z prób króla do londyńskich występów w całość i puścić w kinach? Idea przyjęła się od razu.

I tak w październiku mieliśmy możliwość przez dwa tygodnie obejrzeć na wielkich ekranach Michael Jackson's This is it, czyli ostatnie taneczne chwile z życia Jacksona. Przed pójściem na film przeczytałam w internecie pierwsze recenzje. Zdania były podzielone – jedni byli zachwyceni, inni wręcz przeciwnie, twierdząc, że This is it to próba zarobienia pieniędzy na Michaelu i pokazania go od jak najlepszej strony, nie wspominając o prywatnych problemach króla, jego

This is it – hit czy kit?

smutkach i ostatnich chwilach życia, które – według niektórych – nie były wcale takie kolorowe.

Sala była pełna, a większość miejsc już wcześniej zarezerwowanych przez internet. Film zaczął się od wypowiedzi tancerzy, którzy wygrali casting do koncertów i dziellili się swoimi odczuciami na temat samego Michaela, miłości do niego oraz współpracy z nim. Na pierwszy rzut oka było widać, że wywiady te robione były już po śmierci króla – tancerze byli zapłakani i przygnębieni, jeden z nich przerywa w pół słowa i zaczyna szlochać.

Następnie widzowie mogą oglądać nakręcone próby, na których Michael ćwiczy swoje największe hity – Smooth Criminal, Beat it, Thriller, Earth Song, Wanna Be Startin' Some-thin', I Can Stop Lovin' You, The Way You Make Me Feel... przerywnikami były momenty, w których król popu razem z Kennym Ortegą, reżyserem przedsięwzięcia ustala ścieżkę dźwiękową, pokazuje tancerzom ruchy, daje wskazówki muzykom i chórkowi.

Moje odczucia po filmie były maksymalnie pozytywne. Podobało mi się, jak This is it przedstawia Michaela : człowieka, którego dobrze znamy, pełnego gracji, ze świetnym głosem, poczuciem humoru, z nieustannym

uśmiechem na twarzy i gumą do żucia w ustach. Poczułam się, jakby Jackson znów był wśród nas, ba! Odmłodził o co najmniej dwadzieścia lat i znów przeżywał taki moment w swojej karierze, w której był na podium, a cały świat kłaniał mu się do stóp, kochając go, jego muzykę i osobowość. Już nawet wiem, jaka rzecz zagości na mojej liście prezentów pod choinkę – płyta dvd z This is it. Serdecznie polecam film fanom Michaela, jego sympatykom, ludziom ,którzy prawie go nie znają, oraz... antyfanom. Może ten film zmieni choć trochę zdanie o MJ'u, który przez większą część młodzieży uważany był zawsze za starego dziwaka i gościa, którego słuchają tylko nasi rodzice.



Andrzejki

Andrzejkami nazywamy dobrze znany nam wieczór odprawiania wróżb, odbywający się 29 listopada, czyli w wigilię świętego Andrzeja – patrona Grecji, Szkocji i Rosji. Może nie wszyscy wiedzą, że owy dzień przypada na koniec lub początek roku liturgicznego, który uznawany jest za najbardziej sprzyjający czas, magicznym obrzędom.

Niegdyś wróżby andrzejkowe miały charakter czysto matrymonialny i przeznaczone były dla niezamężnych dziewczyn. Natomiast męskim odpowiednikiem tego obrzędu były tzw. „katarzynki”. Wróżby początkowo traktowane były bardzo poważnie, odbywały się w odosobnieniu, indywidualnie. Następnie przybrały formę zbiorową, organizowaną w rówieśniczych grupach panien na wydaniu.

Zaś współcześnie jest to zabawa gromadząca młodzież obojga płci, obfitująca w różnorodne wróżby i zabiegi magiczne. Czary odprawiane są zazwyczaj zbiorowo i indywidualnie.

Oto kilka popularnych wróżb i sztuczek:

1. Wylewanie wosku przez klucz na zimną wodę i wróżenie z kształtu zastygłej masy, lub rzuconego przez nią cienia.

2. Ustawianie od ściany do progu butów (jednego za drugim) dziewczyn lub chłopców. But, który jako pierwszy dotarł do progu, oznaczał odpowiednio dla jego właścicielki/a szybkie zamążpójście lub ożenienie się.

3. Przekłuwanie igłą (od tyłu) kartki w kształcie serca, zapisanej z drugiej strony imionami odpowiednio kobiet lub mężczyzn. Trafione imię ma należeć do przyszłej żony lub męża.

Andrzejki obchodzone są na różne sposoby i w różnych miejscach, na to nie ma stałej reguły w naszym kraju. Współcześnie dość mocno różnią się od zamierzchłych praktyk, lecz jedna rzecz pozostaje ciągle taka sama – zawsze skupione są na jednym temacie – małżeństwie.

Dlatego też wszyscy Ci, którzy wybierają się na tę zabawę, bądź ją organizują – niech się strzegą! Ich chwile wolności mogą być policzone.

~Em

ZAWODY

Pewnego listopadowego dnia postanowiłam zmierzyć się z czymś co ewidentnie nie jest moją 'działką' i napisać o zawodach sportowych w naszej szkole. Nie mając zielonego pojęcia od czego zacząć, próbowałam zebrać myśli i spytać kogoś z naszych w-fistów, jak to jest ze sportem w naszej szkole. Poszłam więc do pana Tomasza, który chętnie udzielił mi potrzebnych informacji, za co bardzo dziękuję :)

Otóż w naszej szacownej szkole mamy bardzo dobrych sportowców! Oh... ależ o tym wszyscy wiedzą! Oto wyniki powiatowych zawodów, w piłkę koszykową "Liceliada":

1. ZSP Szprotawa
2. ZSZ Szprotawa
3. LO Żagań (brawo^^)
4. ZSTIL Żagań

Gratulujemy miejsca na podium naszym dziewczętom :)

A teraz może trochę o przyszłości. Otóż w czwartek (19.11) odbędą się miejskie zawody w piłkę siatkową dziewcząt, a w następnny dzień, piątek (20.11) chłopców. A wybierając jeszcze trochę dalej spodziewamy się zawodów w tenisa stołowego (przed napisaniem artykułu nie miałam pojęcia, że istnieją takie zawody) 9.12 . Gratulujemy i mamy nadzieję na dalsze sukcesy :)

~Roxanna

SUDOKU

ŁATWE

9	6		2		3	1	4	5
5	7		6	8			9	
2					5	7		
7		1	3	6			5	
3	9		7	5		4		2
4				1		6	3	
	3		5					4
	5	9		4	7	3	2	
	4	2	8		9	5	7	

TRUDNE

		3			8		2	1
7		8			6			
			3			5		
	7		4			1		
	1				7		9	
		4			1		7	
		1		2				
			7			6		5
5	9		6			4		

ŁATWE

6			9	7		2		
9	1			5		4		
	5		3		7		6	
		2	1	6	4		9	
	7	4	8		6	5		
		6	4				1	
		5		1		6	4	
	6		4		2			
	2	9	6	7		1		

TRUDNE

		4		2	1	6		5
	1	8	6					
7						1		
	2				7			
8		6		4		2		
			5				6	8
				4				1
1					8	7	9	
2		9		3		8		

Piątek 13

‘Ze spuszczone głową
 Idzie ulicą
 Panna mała
 Tak to będzie zły dzień
 Przecież jest 13 piątek.
 A ona jest pechowa.
 Jeszcze pamięta ostatni 13, jak się
 ośmieszyla przed szkołą.
 Jeszcze w uszach grzmi śmiech
 całej klasy.
 I dzisiaj na pewno będzie tak
 samo.
 I jak na złość jeszcze czarny kot
 przebiegł jej drogę.
 To na pewno będzie zły dzień ‘.

Typowy mechanizm przesadnego
 piątku 13, kiedy myślimy, że
 będzie źle, to będzie źle, jeśli
 wstając rano powiesz sobie, to na
 pewno będzie dobry dzień, to
 masz już połowę sukcesu i żadne
 czarne koty, piątki 13, zbite lustra
 itd. nie są w stanie tego zmienić.

‘Wchodzą do klasy.

Z przerażeniem siada w ławce.
 Zestresowana myśli o tym, że nic
 nie umie.

Niech tylko nie zrobi kartkówki,
 Błagam, niech nie zrobi kartkówki.
 I jak na złość słyszy wyrok:

Wyciągamy karteczki.

W głowie przebiega myśl

To przez ten piątek 13’’

To też u nas normalne zwalamy,
 swoje nienauczenie i ewentualną
 złą ocenę ,na to że, jest ‘pechowy
 dzień i nauczyciel właśnie dlatego
 zrobił nam kartkówkę, czy nas za-

pytał, nie możemy pomyśleć że,
 to normalne, że jesteśmy sami
 sobie winni. Nie, to przez tego
 czarnego kota, zbite lustra, to
 wina tego że dziś jest 13.

„Wychodzi ze szkoły.

Ciągnie nogami po ziemi.

Idzie wolno.

Szybko.

Myśli, że ktoś idzie za nią.

Zaczyna biec

Zatrzymuje się dopiero przy
 płaczącej koleżance.

Coś się stało –pyta??

Tak.

Co??

Nieważne

Cokolwiek się stało, to dlatego, że
 dzisiaj jest piątek 13’’

Mechanizm zarażania
 pesymizmem i niezdrową
 przesadnością , tak ty jesteś
 nieszczęśliwy i chcesz żeby inni
 też byli.

Każdy dzień może stać się pe-
 chowy jeśli w to uwierzysz i każdy
 może być szczęśliwy

Włącz optymizm, Uśmiechnij się, i
 bez względu, na to, co się stanie,
 będzie dobrze.

Optymiści podobno żyją dłużej, a
 Przyjemniej, uwierz że każdy
 dzień jest szczęśliwy

~Kamila Pełka

Jedzenie dla umysłu!

Ola

Niedziela. Zaglądam do mojego bajeranckiego kalendarzyka. Na najbliższy miesiąc szykuję się tyle sprawdzianów i kartkówek, że na samą myśl o nich boli mnie głowa. Czasami wydają się, że nauczyciele lekko zbzikowali. Jak na porządnego ucznia naszego liceum przystało, zastanawiam się, co mogę zrobić, aby jak najmniej się uczyć, a jednak się nauczyć. Co bardzo lubię robić? Jeść! Okazuje się, że odpowiednio dobrane jedzonko może nam pomóc w nauce konkretnych przedmiotów. Nie zastąpi ono nauki (a byłoby super, nie?) Ale z pewnością pomoże. Nie wierzysz? Sam się przekonaj!

- Jeżeli kłopot sprawia Ci zapamiętywanie dat i faktów historycznych...

Jedz: migdały, pestki dyni. Wystarczy garść chwilę przed rozpoczęciem nauki!

Jak to działa? Migdały i pestki to wyjątkowa kombinacja białek, węglowodanów i dobrego cholesterolu. Zawierają też one dużo cynku, który poprawia zdolność koncentracji, pamięć oraz pomaga mózgowi tworzyć nowe połączenia.

- **Jesteś kiepski z matematyki?**

Jedz: rośliny strączkowe (fasola, groch), mięso wołowe, orzechy, rodzynki, warzywa liściaste.

Wszystko to przynajmniej 3 razy w tygodniu.

Jak to działa? Produkty te są bogatym źródłem żelaza, nośnika tlenu. Wg badań uczniowie którzy mają go na odpowiednim poziomie lepiej radzą sobie z przedmiotami ścisłymi.

- Zdarza ci się przysypiać na lekcji?

Jedz: Jabłka

Jak to działa? Jabłka zawierają fruktozę- cukier prosty. Jeżeli będziesz spożywał je, w twojej krwi utrzyma się właściwy poziom cukru, który dostarczy energii do działania!

- Twoją zmurą jest pisanie wypracowań?

Jedz: jogurty, świeże jagody, pełnoziarniste pieczywo na śniadanie

Jak to działa? Białka i węglowodany zawarte w tym jedzonko ułatwiają skupienie się na kreatywnych zadaniach i wspomagają twórcze myślenie.

- Sprawia ci problem rozwiązywanie testów?

Jedz: łososia, tuńczyka

Jak to działa? Kwasy omega-3 i fosfor, które zapewniają prawidłowe funkcjonowanie mózgu znajdują się w rybach. Ich niedobór utrudnia przyswajanie wiedzy, koncentrację, zapamiętywanie.

Na ile te rady to pic na wodę, a na ile prawda? Musicie sprawdzić sami. Moim zdaniem to naprawdę działa (a może to tylko moja podświadomość?). W każdym razie każdy sposób jest dobry aby się nie uczyć!

Warsztaty UNESCO

Warsztaty UNESCO jak każdy myśli NIE jest tylko wolnym od szkoły i sprawdzianów dwudniowym siedzeniem w klasie i zabawą. Nawet nie wiecie jak się mylicie. W ciągu tych dwóch dni grupa ludzi dowiaduje się o problemach krajów trzeciego świata, o łamaniu praw kobiet i dzieci na świecie. Licealiści uzyskują tam wiedzę, którą nigdy nie dowiedzą się z TV, Internetu czy (nie daj boże) praktyki!! Zostają uświadamiani problematyką, która nie dotyczy ich, ale małymi krokami, mogą coś zmienić, by innym żyło się lepiej, gdyż żyjemy na jednej planecie, której zapasy mogą się wyczerpać już za 50 lat. Wymieniają poglądy na zadaną problematykę i wspólnie dochodzą do jakiś rozwiązań.

~ Konchita



DEKALOG

DEKALOG UCZNIĄ

Gauri

Jako uczeń już drugiej klasy prestiżowej szkoły LO Banach w Żaganiu, postanowiłem sporządzić swoisty dekalog każdego ucznia, pomny własnych błędów. Pisany z perspektywy nauczyciela, abyś mógł doświadczyć tego chytrego toku rozumowania. Smacznego.

I. Nie będziesz miał przedmiotów cudzych przed moim.

Czyli: Nie będziesz miał, uczniu, przedmiotów ważniejszych od mojego. Toż to oczywiste, że właśnie on jest królową (bądź królem) wśród wszelkich nauk. Z tego też powodu oczywistym wydaje mi się fakt, że będę zadawać i bezліtośnie sprawdzać po osiemnaście stron zadań domowych, wypracowania będą na co drugą lekcję, zaś referaty na co trzecią. Ach, no i odpytki po sześć osób co lekcja, a wszystko po to, byś mógł w pełni doświadczyć wspaniałości przedmiotu mego.

II. Nie będziesz wzywał imienia nauczyciela swego nadaremno.

Co z tego, że chce ci się za potrzebą, do kosza czy gdziekolwiek? Nie rusza mnie to. Siedz na tyłku i słuchaj w skupieniu o wspaniałości mego przedmiotu!

III. Pamiętaj, byś lekcję świętą święcił.

Spróbuj no uciec! „Uwalę cię” wtedy na następny rok, byś mógł dłużej doświadczać wspaniałości mego przedmiotu.

IV. Czcij nauczyciela swego i dziennik swój.

Czyli: wszelkie lizuzostwo BARDZO wskazane. Zawsze jest szansa, że staniesz się wtedy pupilkiem moim, przez co automatycznie dostajesz przy każdej okazji +8 do licznika. Skutek: lepsze oceny, gorsze stosunki ze znajomymi w klasie, zauważasz w końcu pełnię wspaniałości przedmiotu mego!

V. Nie używaj komórki na lekcji.

NIE MOŻESZ korzystać z kalkulatora w telefonie, NIE MOŻESZ używać wbudowanego słownika, NIE MOŻESZ sprawdzić czegoś na „necie”. NIE, NIE MOŻESZ też dostać mojego numeru telefonu. Istnieje zbyt duże ryzyko, że w ten sposób nie zapiszesz kilku zdań niezwykle istotnych dla twojej edukacji i nie okażesz sza-

cunku dla wspaniałości przedmiotu mego.

VI. Nie cudzopisz.

Nie ściągaj pod żadnym pozorem! Tracisz wtedy wszelkie przywileje opisane w przykazaniu czwartym. Ściąganie jest „be”, bo mam wtedy wrażenie, że nie dostrzegasz... zgadnij czego...? Tak jest, wspaniałości mego przedmiotu.

VII. Nie pożyczaj.

Było się wcześniej przygotować na sprawdzian i potrzebną linijkę/cyrkiel/kalkulator/tablice wzorów/whatever_tam_jeszcze wziąć i spakować wcześniej. Nie, kartki też nie możesz. NIE, ja ci nic nie pożyczę. Zdekoncentrujesz mnie i nie doświadczysz...Wspaniałości przedmiotu mego.

VIII. Nie mów fałszywego świadectwa nauczycielowi swemu.

Jeśli mnie okłamiesz, wmawiając mi, że zadania domowego nie było, wypracowanie już sprawdzone, a referat na następną lekcję, masz 0,001% szans na to, że ci uwierzę. Na tej lekcji. Ale i tak prędzej czy później się dowiem, a wtedy doświadczysz wspaniałości systemu kar w PSO mym.

IX. Nie pożądam wiedzy nauczyciela swego...

Tak mądry jak ja nigdy nie będziesz. Jam najpotężniejszy mózg w tej szkole i co mnie obchodzi, że wszyscy inni mówią co innego. Po prostu się tym nie chwaleb na codzień. Pozostaj przy skromności, przez co możecie doświadczać wspaniałości nie tylko przedmiotu mego, ale i mojej osoby.

X... Ani żadnej rzeczy, która nauczyciela jest.

Tyczy się to: czerwonego długopisu (a temu 1/5, ha! Pooodpiis), obrotowego fotela (Łiiiiii!), okularów (kurde, znów upačkane) i wskaźnika (jak nie będzie uważać, to go, jasny gwint, dźgnę). Tak to sie przedstawia. Te przykłady z życia codziennego LO są jednymi z mniej drastycznych. Niektóre zasady są pomijane, inne wzbogacane, zaś prawie wszystkie na pewno „niesą używane” na lekcji chemii.

Tekst zainspirowany pewną lekcją.

KAWAŁY

Blondynka wchodzi do sklepu i jej uwagę przyciąga błyszczący obiekt na półce, zaciekawiona pyta sprzedawcę:

- Co to jest?

- Termos - odpowiada sprzedawca.

- Do czego służy- pyta znów blondynka

- Pomaga utrzymać gorące rzeczy gorącymi, natomiast zimne zimnymi - objaśnia sprzedawca.

Blondynka kupuje jeden.

Następnego dnia przynosi termos do pracy, a jej szef, blondyn, pyta:

- Co to za błyszczący przedmiot?

- Termos - odpowiada blondynka.

- Do czego służy? - pyta szef.

- Pomaga utrzymać gorące rzeczy gorącymi, natomiast zimne zimnymi - wyjaśnia blondynka

- A co masz w środku? - pyta zaciekawiony szef.

- Dwie filiżanki kawy i mrożony sok pomarańczowy - odpowiada blondynka.

- Jasiu, podejdź do mapy i pokaż na niej Amerykę - zwraca się nauczycielka do ucznia.

Chłopiec posłusznie wykonuje polecenie.

- Bardzo dobrze, możesz usiąść - mówi pani. - A wy, dzieci, powiedzcie mi, kto odkrył Amerykę?

- Jasiu!- odpowiada klasa.

Jasiu denerwował tatę i tata wymyślił dla niego zadanie:

-Jasiu patrz przez okno i wypatruj ludzi ubranych na czarni za każdego dam ci 1zł.

Jasiu patrzy i mówi:

-No to tata sie nie wypłaci, bo idzie pogrzeb.

DEMOTYWATORY

Dawida Marczyka I,,a"
które w ostatnim czasie gościły na głównej serwisu



Bicie psa za szczekanie

To tak, jakby bić człowieka za rozmowę



Osama!!

Wpadłem na pomysł!

www.dobrywzrost.pl

Horoskop

Wodnik

(01.21-02.19)

Uczysz się całe dnie i nocę. Przystopuj! Nie musisz być „the best” we wszystkich przedmiotach. Pamiętaj, że liczy się to, żeby zdać :D

Ryby

(02.22-03.20)

Ach ci rodzice! Zawsze wszystko psują! Jednak w tym wypadku bardzo Ci pomogą. Może załatwią korepetycje z chemii? Bo coś nie idzie Ci ostatnio najlepiej z tego przedmiotu.

Baran

(03.21-04.20)

Na w-fie wdasz się w pyskówkę z nauczycielem. Może lepiej oszczędź tego i sobie i jemu, bo i tak oboje macie wystarczająco ciężkie życie.

Byk

(04.21-05.21)

Strzeż się czarnych kotów, z białymi kozakami śpiewającymi o kasztanach, bo to może oznaczać, że naprawdę jest z Tobą źle.

Bliźnięta

(05.22-06.21)

Zamiast leniuchować i patrzeć w gwiazdy weź się do nauki. 5 zagrożeń Cię nie satysfakcjonuje, nie? Mamusia nie byłaby zadwolona :)

Rak

(06.22-07.22)

Ostatnio wszystko układa się po Twojej myśli. W tym miesiącu nie musisz oczekiwać niemiłych niespodzianek. Nic, co zaburzy Twój wewnętrzny spokój, nie będzie miało miejsca.

Lew

(07.23-08.23)

Po raz kolejny los okaże się dla Ciebie łaskawy, mianowicie belfer od matmy oleje Cie i nie weźmie w tym tygodniu do tablicy. Ale uwaga! On ma na Ciebie oko!!

Panna

(08.24-09.23)

Uważaj na polskim! Już od dawna nauczyciel szykuje się wziąć Cie do odpowiedzi. Nie bierz go na litość (jak zwykle). Po prostu się naucz.

Waga

(09.24-10.23)

Życie jest pełne zagadek i niespodzianek. Na Twojej drodze stanie przystojny rudzielec w koszuli w kratkę. Jeśli nie chcesz go spotkać, unikaj przesiadywania blisko automatu z napojami.

Skorpion

(10.24-11.23)

Zawalisz test z religii. Choć to niemożliwe, u Ciebie się zdarzy. Chyba, że podszkolisz się trochę przed tym sprawdzianem. Nie chcesz narażać się na śmiech i żarty kolegów, prawda? Więc, do nauki!

Strzelec

(11.24-12.22)

Ostatnio z równowagi wyprowadzają Cię drobiazgi? Bywa. Żebyś tylko nie rozwalił w złości koledze krzesła na głowie. To już byłoby lekkie przegięcie :)

Koziorożec

(12.23-01.20)

Masz pusto w portfelu? Hmm.. niestety w tym miesiącu się to nie zmieni :(Rodzice będą skąpi, a Ty na nowy, śliczny top z Amandy będziesz musiał troszkę poczekać

Stopka Redakcyjna

Redakcja:

Kasia Prus
Marta Rębacz
Monika Markowska
Maja Kapiczowska
Justyna Kończyk

Roksana Polon
Agnieszka Kałużna
Piotr Kondraciuk
Marta Hening
Kamila Pełka
Agnieszka Wilczyńska

Wykonanie techniczne:

Opiekun:

Patryk Kruk
Anna Świeboda